

osły straty od ognia artylerii.
R. DEBOWSKI

Mini-wywiad „DŁ”

Jedną z najpopularniejszych artystek scen łódzkich, Alicję Krawczykówną odnoś się ostatnio piękny sukces w sztuce Tuwima (według Ruskowskiego) „Jadzia wdowa”, w której rolę ty-



tułowatą odtworzyła z zacięciem wędrowniczką — z wielkim humorem i wdziękiem. Obecnie rolę Jadzi grać będzie w tej komedii Barbara Marszałek.

— Bardzo żałuję, że muszę na razie zrezygnować z dalszego występowania w „Jadzi wdowie” — zwierza się Krawczykówna. — Bardzo bowiem lubię tę rolę i czuję się w niej doskonale. Tak się jednak złożyło, że „Wesoły Autobus” pod kierownictwem red. J. Moggi popłynął na artystyczne tournée do Stanów Zjednoczonych i Kanady. Ponieważ od 10 już lat związana jestem z tym zespołem, wyjeżdżam więc z nim, tym samym zaś rozstaje się z teatrem łódzkim na okres od 26 września do 18 listopada. Poprzednim razem popłynęliśmy do Ameryki M/S „Batory”, obecnie — „Stefanem Batorem”. Nie muszę dodawać, że cieszę się bardzo z tego wyjazdu, choć nie taję, że żal mi również trochę teraz, w początkach sezonu teatralnego, opuszczając Łódź...

— A inni pasażerowie „Wesołego Autobusu”?

— Jedzie przede wszystkim Wojciech Siemion w zastępstwie wieloletniego kierownika Wincentego Kaźmierczaka. Dalej: E. Halicka, E. Starostka, J. Kłosowski, W. Kowalski, A. Rokicki i F. Trzeciak oraz kapela „Wesołego Autobusu” pod dyrekcją J. Kaźmierczaka...

— Dziękujemy za informację — i wiele powodzenia za oceanem!

Rozmawiał: M. J.

Anilana puszysta, elastil, barwne druki

Każdej jesieni i zimy ze szczególnym sentymentem myślimy o wyrobach przemysłu dziewiarskiego. Z sentymentem, ale i z obawą — czy wystarczy, czy uda się zdobyć coś atrakcyjnego, czy kolejni nie obrzydzą nam zakupów do reszty. Z informacji uzyskanych w Zjednoczeniu Przemysłu Dziewiarskiego o zaopatrzeniu rynku w IV kwartale br. nie bije nadmierny optymizm. W dalszym ciągu potrzeba nam więcej niż przemysł może wyprodukować. Ale nie jest znowu tak źle. W ostatnich trzech miesiącach roku, w sklepach całego kraju znajdują się 4 mln sztuk trykotaży wełnianych i wełnianopodobnych (anilanowych). Ciągłe jeszcze u nas najmodniejsze, ciągle deficytowe, wyroby z przed syntetycznych teksturowanych (elastor, elastil, modylon) pojawiają się w ilości 1.800 tysięcy sztuk. Wiadomo, że wśród producentów bluzek, sweterków, golfów i koszul najlepszą opinią cieszy się „Olimpia”. W okresie nas interesującym otrzymamy z tego zakładu 300 tysięcy szt. wyrobów z przed syntetycznej i 370 tys. sztuk wyrobów z anilanu puszystej. I jedne i drugie będą oczywiście wykonane na maszynach cottonowych. Szczególnie cieszyć się możemy, jak na początek, ilości wyrobów z anilanu. Próba uatrakcyjnienia nie za pięknej anilany standardowej podjęła inny łódzki zakład — „Lido”. Od paru już tygodni obserwujemy w sklepach barwne,

drukowane w „łączki” lub turecki wzór bluzki, garsonki i sukienki damskie. To właśnie nowość rodem z „Lido”. Można mieć jedynie zastrzeżenie do niektórych modeli garsonków. Sądzi się jednak, że w przewidzianych na IV kwartał dostawach 50 tys. sztuk tych wyrobów znajdą się same „perły” wzornictwa.

Jesienią i zimą artykułem pierwszej potrzeby stają się ciepłe pończochy i rajtuzy.

Jesienne obietnice dziewiarczy

Spośród blisko 5 mln par rajtuzów zamówionych przez handlowców na IV kwartał — ponad 3 mln par będzie wykonanych z elastilu, a 500 tys. z wełny. Do task powracają także pończochy wełniane. Panuje tu szczęśliwa jednorodność klientów i producentów. W III kwartale, w ramach przygotowań do zimy otrzymaliśmy 820 tys. par takich pończoch, w IV kwartale otrzymamy o 40 tys. par więcej. (iw.)

Problemy w listach Czytelników

A może społeczni opiekunowie zieleni?

Kilka tygodni temu opublikowaliśmy list Czytelnika z Julianowa, który zwracał uwagę na nasilające się akty wandalizmu w tamtejszym parku. Nieco wcześniej, inny nasz Czytelnik sygnalizował, że młodzież nie pytała nikogo o zgodę wynosi ławki z parku przy ul. Sienkiewicza i stawia je na swoich podwórkach. Teraz z kolei dzwonią do nas ze wszystkich stron miłośnicy zieleni zawiadamiając, iż parki łódzkie po okresie letniego spokoju zaczynają być ze zdwojoną siłą atakowane przez dzieci i młodzież. Żal zwłaszcza patrzeć na drzewa kasztanowe, które przez cały dzień oblegane są przez zbieraczy kasztanów, którzy stracają je kamieniami, kijami, a nawet deskami, łamiąc przy okazji gałęzie i niszcząc trawniki.

O bezkarnym dewastowaniu które w odpowiedzi na naszą zieleni wie dobrze Łódzkie notatnik p. „Wandale w parkach” przysłało wyjaśnienie skła-



niające do niewesołych refleksji. Z wyjaśnienia wynika, że łódzkie parki potrzebowałyby 120 dozorców, a tymczasem jest ich zaledwie 16. Toteż ta nieliczna grupa pracowników może zająć się jedynie omiataniem alejek. Zaś strzeżenie parków i otaczanie je opieką nie ma już kto. Ponadto LPO pisze:

„Zatrudnieni dozorczy to ludzie starzy, najczęściej w wieku przedemerytalnym lub emeryci, zatrudnieni na pół etatu. Ludzie ci ze względu na swój wiek spełniają raczej funkcje omiataczy, a nie dozorców. Jeśli zaś nie dopuszczają do dewastacji zieleni są przypadkami pobicia ich przez chuliganów.

Naszym zdaniem dozorcy w naszym parkach można tylko przy aktywnej pomocy społeczeństwa i funkcjonariuszy MO. Przedsiębiorstwo nasze liczy na tę pomoc. Im więcej będzie takich ludzi jak obywatel pro testujący przeciwko niszczeniu łódzkiego parku, tym mniej będzie zniszczeń w naszych parkach”.

Słowem tym jakby naprzeciwko wychodzi jeden z naszych Czytelników, stwierdzając: „Jestem rencistą i mam dużo wolnego czasu. Często zaglądam do pobliskiego parku. Nieraz nie mogę powstrzymać się od interwencji, gdy patrzę na to co robi pozbawiona opieki młodzież. Ale moje uwagi nie zawsze odnoszą skutek, bo jestem przecie tylko zwykłym przechodniem. Żałuję wtedy, że nie mam jakiegoś znaczka, lub dowodu społecznego opiekuna zieleni, bo wtedy mógłbym występować oficjalnie i na pewno bardziej skutecznie.

Przypuszczam, że ludzie myślący podobnie i nie chcący ograniczać się jedynie do rzucania gromów na młodzież, znalazłoby się w naszym mieście więcej. Łódzianie przecież kochają swoje miasto i chcą, aby wyglądało ono możliwie najpiękniej.

Trzeba jednak, aby ktoś odpowiedzialny za łódź, i tak z roku na rok zmniejszająca się zieleni, skupił nas i stworzył z nas społecznych opiekunów czy inspektorów parków i zieleńców. Mniejsza reszta o nazwie. Nie o nią przecież chodzi, ale o to, by ludźmi nie dopuszczającymi do beznadziejnego łamania krzewów, obupywanie drzew z kory czy rabania liści, było więcej. I by zechcieli działać, a nie przechodzić obojętnie obok”.

Trudno coś dodać do tej pełnej pasji i gospodarskiej troski wypowiedzi. Chyba tylko to, że doprawdy byłoby niepowołowaną szkoda, gdyby propozycja naszego Czytelnika nie spotkała się z należytych odzewem. (h)

2. STOLARZY przyjmują. Zakład stolarski, Fzylite 5, Nowe Złotno 503-24 75650 g

POSIADAM samochód osobowy i wolny czas po godz. 14. Oczekuję propozycji. Oferty „75694” Prasa, Piotrkowska 96

UCZNIOWEGO znalazł brawo! w teatrze, zawierającej akta i klucze, zgubionej 2 bm. proszę łaskawie o zwrot za wynagrodzeniem: tel. 243-40

ZŁOTY zegarek damski z bransoletką marki „Sława” zginął 19. IX. br. w lokalu „Casanova”. Ostrzegam przed kupnem. Wysoka nagroda za zwrot lub wskazanie posiadacza. Oferty „76294” Prasa, Piotrkowska 96

BIADY domowe — 3 dania — 22 zł, Kościuszki 21 m. 3 (3 brama, front, 1 p.) Włajto

BRAMY, furtki, balustrady, konstrukcje żelazne, wykonuje Zwawczyk, Rzgowska 18 75577 g

NAJWIĘKSZY wybór ofert posiada prywatne Biuro Matrymonialne „SYRENKA”, Warszawa, Elektryczna 14. Informacje 16 z „Znacznikiem”



Lekcja po ciemku

Na tabliczce napis: „Gabinet języka francuskiego”. Wewnątrz przy wygodnych stołkach siedzą uczniowie. Przed każdym z nich rozłożony jest podręcznik. Dziwna to książka, bo zawiera prawie same rysunki. Obrazują one życie rodziny Thibaut, takich polskich Matysiaków. Podręcznik przygotowany został przez centralne doświadczenia i studiów nad rozpowszechnieniem języka francuskiego mieszczaństwa w Saint Cloud pod Paryżem (CREDIF). W pracowni znajdują się epidiaskop i magnetofon.

Nauczycielka mgr Władysława Roszczyńska wysłuchuje jak jej uczniowie w formie dialogu zdają sprawozdanie z poprzedniej lekcji. Potem jeden z chłopców mówi zdanie w czasie teraźniejszym, drugi to samo w czasie przyszłym. Kolejna część lekcji to przypomnienie gramatyki. Tym razem chodzi o podkreślenie przeczenia — non — nie.

Przed rozpoczęciem nowej lekcji uczniowie zastanawiają okna kotarami. Nauczycielka obsługuje epidiaskop i magnetofon. Najpierw rzuca na płótno kolorowe ilustracje dotyczące życia państwa T. Potem włącza magnetofon. Chłopcy (ta grupa składa się z 16 uczniów) chorem i pojedynczo powtarzają całe zdania. Mgr Roszczyńska cały czas aktywnie uczestniczy w prowadzeniu lekcji i niemal bez przerwy mówi, naturalnie po francusku. Polskie słowa nie padają niemal zupełnie. Wychyła się, że wszyscy uczniowie równie aktywnie biorą udział w lekcji. W ciągu godziny każdy z nich odpowiadając co najmniej kilka a nawet kilkanaście razy.

Dzwonek kończy lekcję. Uczniowie wychodzą z klasy. Prosimy nauczycielkę o chwilę rozmowy na temat nowego systemu prowadzenia nauki języka francuskiego. W r. 1966 łódzka nauczycielka jako jedna z nielicznych przeszła w Besancon kurs przeznaczony dla pedagogów francuskich. Pozwalał on

na specjalizację nauczania tego języka metodą audiowizualną. Już trzeci rok W. Roszczyńska przekazuje młodzieży z XIII LO zdobyte w Besancon wiadomości. W tym roku po raz pierwszy wprowadzono do tego liceum poszerzony program języka francuskiego.

Na czym polega nowa metoda? Przede wszystkim na jednoczesnym kojarzeniu danego obrazu z jednym zdaniem lub wyrażeniem. Gramatykę opanowuje się przez zrozumienie jej mechanizmu. Prowadzenie dialogów pozwala m. in. na opanowanie rytmu i melodii w zdaniach. Dzięki temu można przywołać sobie właściwy akcent.

Podczas lekcji nie widzieliśmy, aby uczniowie pisali coś w zeszytach. Czy zeszyty w ogóle nie ma? Są, ale jak nam powiedziała nauczycielka, uczniowie zaczęli w nich pisać dopiero na 101 lekcji. Pisanie jest sprawą znacznie późniejszą. W początkowej fazie nauki kładzie się nacisk wyłącznie na mówienie, i to o sytuacjach życiowych, potrzebnych na co dzień.

W. Roszczyńska jest ogromną entuzjastką nowej metody. Cieszy się, że niedługo będzie miała okazję przejść następny kurs tym razem 4-miesięczny — który organizuje się przy Sorbonie. Jednocześnie jak nam się zwierzyła, ma nadzieję znaleźć tam niezbędne materiały do rozpoczęcia pracy naukowej.

W. KASPRZAK

Jak urządzić mieszkanie?

Coraz więcej łódzian przeprowadza się do nowych domów. Najczęściej w takich wypadkach zmieniają urządzenia wnętrza mieszkań i przystosowują je do nowych warunków pośladane już meble, lub też kupują nowe. Nie zawsze jednak można uporać się z tak ważnym problemem, jakim niewątpliwie jest ładne i funkcjonalne urządzenie mieszkania.

Proponujemy, by mieszkańcy Łodzi zaczęli korzystać z porad studentów, czy absolwentów łódzkiej szkoły plastycznej. Zwróciliśmy się do prezesa zarządu i kierownika Studenckiej Spółdzielni Pracy „Puchatek”, p. Ryszarda Schönhöfera z pytaniem — czy zrzeczeni tam młodzi plastycy mogliby w ramach usług udzielać porad w zakresie urządzania mieszkań?

— Oczywiście, nie ma żadnych przeszkód, przyjmujemy każde zgłoszenie; wystarczy, by nasz klient chciał skonsultować się z plastykiem zalecał nam do naszego Punktu Porad Plastycznych (Narutowicza 137).

(H. D.)

Łódzkie manekiny jadą do Anglii

Łalka jest wysoka, zgrabna. Ma ładną, modną fryzurę, ogromne oczy ocienione długimi rzęsami. Może stać i siedzieć. Posiada bowiem ruchomą talię i nogi. Jedyny w Polsce wytwórca tego rodzaju lalek wystawowych — Łódzki Oddział Przedsiębiorstwa „Reklama” produkuje rocznie 2400 lalek. Ostatnio opracowano dla manekinów nowe piękne peruki z włosów nylonowych. Modna fryzura przygotowana także dla manekinów męskich.

Łalki wykonane są z laminatu. Prezentują się bardzo dobrze, o czym świadczy fakt, że niedawno, już po raz drugi na przestrzeni dwóch lat, wylądowały w zamówieniu na nie z Anglii. Eksportowa grupa lalek jest już na ukończeniu i niedługo w specjalnej przesyłce opuści Łódź, aby udać się do Wielkiej Brytanii.

Kas.

OGŁOSZENIA DROBNE

Dr ZIOMKOWSKI — wenerologiczne, skórne, szesna — dziesiętna. Zaczek. Wrocław, energiczna 8/13 7255 k sobót 74308 k

Dr Jadwiga ANFORO WICZ, wenerologiczne, skórne 18.30—19. Próchnika 1

DOMEK w Toruniu — 3 pokoje, kuchnia, łazienka — zamienię na podobne w Łodzi. Michał Kwiecień, Toruń, Wesoła 1

DOM 1-rodzinny w stanie surowym lub wykonanym — kupię. Mieszkanie na zamianę. Oferty „75827” Prasa, Piotrkowska 96

ASPARAGUS 2-letni, draceny calle, różę, goździki — sprzedam. Łódź Emerytalna 20

WEKSALKĘ, bibliotekę, białe tano sprzedam. Tel. 549-38 75633 g

AKORDEON „Weltmeister” 96 basów sprzedam. Tel. 389-94

WIEKSA ilość białej dzianiny „Mis” oraz dzianiny laminowanej — brąz i zielonej sprzedam. Gajda, Łódź, Nowomiejska 9, tel. 330-49, godz. 9—18 75648 g

PIANINO sprzedam. Tel. 563-52 75656 g

DWA pianina sprzedam. Ruchliwa 29 75690 g

MASZYNĘ dziewiarską dwupłytową „5” kupię. Zaczek. Wrocław, energiczna 8/13 7255 k

WRAK samochodu „Star” lub samo podwozie, chętnie z instytucji kupię. Tel. 547-82 75770 g

„SYRENE 101”, stan bardzo dobry sprzedam. Zgierz, Świerczewskiego 69 (podwórko) po 17

FORD TAUNUS” rok produkcji 1949, silnik po kapitalnym remoncie, a podwozie do remontu — sprzedam lub zamienię na motor z koszem. Tel. 317-00 75623 g

„MOSKOWICZA” panewki główne kołowodowe — sprzedam. „Moskiewicza” do remontu — kupię. Łódź, Osiedle Radogosz, Koniczynowa 22

„SKODĘ 110” po kapitalnym remoncie sprzedam. Łódź, Pieniny 18 m. 1 75645 g

„SYRENE 104” (na gwałtownie) sprzedam. Tel. 549-20, godz. 7.30—15 Główny 75655 g

MOTOCYKL IFA 350 — stan obójtny kupię. Tel. 496-96 od godz. 16—20 75596 g

GARAŻ murywany do wynajęcia przy ul. Zaoł. złańskiej (Rondo Litwa). Oferty „75618” Prasa, Piotrkowska 96

GARAŻ do wynajęcia o kolicz Ronda Thowa. Oferty „75644” Prasa, Piotrkowska 96

3 POKOJE, kuchnię, toaletę, garaż, woda, gaz — stare budownictwo, zamienię na 2 pokoje, kuchnię — bloki. Tel. 339-76, godz. 19—22

MIESZKANIE 3-pokojowe 105 m kw. wygody (bez c.o.), słoneczne, centrum i p., zamienię na 2-pokojowe, wszystkie wygody. Oferty „75771” Prasa, Piotrkowska 96

DLA przyjeźdnego wynajmę samodzielną pokój na kilka dni w miesiacu. Oferty „75819” Prasa, Piotrkowska 96

MAŁEGO mieszkania na rok poszukuję. Platne z góry. Oferty „75443” Prasa, Piotrkowska 96

PRZYJMĘ czterech uczących się. Oferty „75653” Prasa, Piotrkowska 96

UCZENNICIE na mieszkanie — przyjmę. Sława, ul. Morskie Oko 12 (dojazd tramwajem 12 lub 17) 75673 g

POKOJÓ sublokatorski go poszukuję samy. Oferty „75684” Prasa, Piotrkowska 96

PRZYJMĘ pana na mieszkanie z wyżywieniem. Abramowskiego 7 m. 4 (front), godz. 14—16

WŁOCLAWEK — 2 pokoje, kuchnię — komfort, zamienię na podobne w Łodzi, Ryszarda Adach, Włocławek, Traugutta 18 m. 6

CZŁONEK spółdzielni mieszkaniowej poszukuje pokój z niekierującą cym wejściem na rok. Platne z góry. Oferty „75582” Prasa, Piotrkowska 96 lub tel. 322-46

MATEMATYKA, fizyka. 213-53 po 17. Mgr inż. Wende 75662 g

UCZEŃ potrzebny. Zakład slusarski, Zamenhofa 4 75650 g

PRZYJMĘ prace codzienne 24 godz. 18 (również w niedzielę). Oferty „75685” Prasa, Piotrkowska 96

2. STOLARZY przyjmują. Zakład stolarski, Fzylite 5, Nowe Złotno 503-24 75650 g

POSIADAM samochód osobowy i wolny czas po godz. 14. Oczekuję propozycji. Oferty „75694” Prasa, Piotrkowska 96

UCZNIOWEGO znalazł brawo! w teatrze, zawierającej akta i klucze, zgubionej 2 bm. proszę łaskawie o zwrot za wynagrodzeniem: tel. 243-40

ZŁOTY zegarek damski z bransoletką marki „Sława” zginął 19. IX. br. w lokalu „Casanova”. Ostrzegam przed kupnem. Wysoka nagroda za zwrot lub wskazanie posiadacza. Oferty „76294” Prasa, Piotrkowska 96

BIADY domowe — 3 dania — 22 zł, Kościuszki 21 m. 3 (3 brama, front, 1 p.) Włajto

BRAMY, furtki, balustrady, konstrukcje żelazne, wykonuje Zwawczyk, Rzgowska 18 75577 g

NAJWIĘKSZY wybór ofert posiada prywatne Biuro Matrymonialne „SYRENKA”, Warszawa, Elektryczna 14. Informacje 16 z „Znacznikiem”

NTU 303-04
odpowiada
w godz. 10-11

O POŁOWE MNIEJ

WM.: Czy pracownik gospodarki komunalnej zatrudniony w połowie wymiaru godzin, zachowuje prawo do deputatu

Co dzień niesie

★ Klub MPiK „Ruch” (Narutowicza 8/10) zaprasza na prelekcje redaktora naczelnego „Kontynentów” Leona Onichimowskiego p. „Aktualne problemy jednoci arabskiej”, o godz. 18.

★ Badania radiotelegraficzne Widzew (Szpitalna 6) — ul. Złoborczy od nr 19 do 13.

★ Tramwaje nocne linii „103”

węglowego? Ile czasu musi na niego czekać?

RED.: Jak wyjaśnił nam Wydział Ekonomiczny Zm. Zaw. Prac. Gosp. Komunalnej — pracujący na 1/2 etatu nie są pozbawieni deputatu węglowego. Ale otrzymują go o połowę mniej niż pracujący w pełnym wymiarze godzin. Nowo zatrudnieni na węgiel muszą w myśl układu zbiorowego czekać rok.

1. „107” od godz. 23.55 do 3.10 kursować będą zmienionymi trasami:

1. „107” — z Chojen przez ulicę: Kilińskiego, Broniewskiego, Rzgowską, Pl. Niepodległości, Pabianicką, Al. Politechniki, Żeromskiego, Kopernika, Gdańską, Obr. Stągierad, Pl. Wolności, Nowomiejską, Zgierską,

Pl. Kościelnym i Wojska Polskiego do Strykowskiej.

2. „107” — z Chocianowice przez ulicę: Pabianicką, Rzgowską, Pl. Niepodległości, Piotrkowską, Pl. Reymonta, Przybyszewskiego do Zarzewa.

3. Pociąg w.w. linii ze Strykowskiej na Chojny i z Zarzewa do Chocianowice kursować będą trasą normalną.

DZIENNIK ŁÓDZKI nr 227 (6581) 3

ytka nr 89. Telefony: centrala 293-00 łączy ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-64, -32, 337-47, sportowy 208-95, społeczno-ekonomiczny 223-05, 228-32, wojewódzki 343-80, 341-10, i fotoreporterzy 378-97. Dział Ogłoszeń 311-30. (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). a: Przeds. Upowsz. Prasy i Książki „Ruch” – Łódź, Kopernika 53, centrala 455-70. Cena pre- do nabycia w sklepie „Ruchu”, Łódź, Piotrkowska 95, i dzielają wszystkie placówki „Ruchu” i poczy.